

Budy Grabskie, 30.08.2019 r.

Dr hab. Andrzej Michalik prof. nadz.
Wydział Sztuk Wizualnych
Akademia Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi

**Recenzja rozprawy doktorskiej, dorobku artystycznego i dydaktycznego
mgr Pawła Andrzejewskiego
sporządzona w związku z przewodem doktorskim
w zakresie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej : sztuki piękne,
wszczętym przez Radę Wydziału Sztuki,
Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego
im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu.**

Tytuł pracy : *Hybrydowy świat - cykl prac graficznych.*

Tekst rozprawy: w formie książki z bibliografią, ilustracjami i dokumentacją grafik,
tytuł j.w. o objętości 93 str.

Dzieło: cykl dwudziestu sześciu prac graficznych wykonanych w technice druku cyfrowego,
podzielonych na pięć zbiorów (pięć „part”) wraz z jedną poprzedzającą pracą pt.„0”, oraz
sześć kompozycji reliefowych pt. *Pozostałości po wyciętych formach* 100 x 70 cm
wykonanych z pianki i papieru.

Promotor: dr hab. Radosław Czarkowski prof. UZ

Promotor pomocniczy: dr Michał Kurkowski

1. Dane personalne i kariera zawodowa.

Pan Paweł Andrzejewski ur. 1977 r. w Turku ukończył Państwowe Liceum Sztuk
Plastycznych w Kole na kierunku wystawiennictwo w 1998 r. Od 1998 do 1999 r. studiował
na kierunku *Edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych* w Akademii Sztuk Pięknych
im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. Następnie w latach 1999 –2004 kontynuował studia
na tym samym kierunku na Wydziale Artystycznym w Instytucie Sztuk Pięknych (obecnie
Instytut Sztuk Wizualnych) Uniwersytetu Zielonogórskiego. Tytuł magistra sztuki uzyskał za

pracę dyplomową zrealizowaną w Pracowni Litografii prowadzonej przez profesora Stefana Ficnera. W latach 2002 – 2004 odbywał też staż w Pracowniach Litografii i Drzeworytu pod opieką swojego promotora. Od 2004 r. jest pracownikiem dydaktycznym na rodzimym wydziale, a od 2016 r. jest zatrudniony na stanowisku asystenta profesora Andrzeja Bobrowskiego w Pracowni Litografii. Od 2016 r. jest doktorantem na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu.

2. Działalność dydaktyczna i organizacyjna związana z pracą na rzecz uczelni.

Pan Paweł Andrzejewski ma pokaźną praktykę dydaktyczną. Kształcił studentów w zakresie projektowania graficznego: *Projektowanie znaku i identyfikacji, Przygotowanie do druku*, a w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Zielonej Górze prowadził przedmiot *Podstawy Projektowania*. Prowadził też zajęcia z przedmiotów związanych z nowymi technologiami cyfrowymi: *Podstawy multimediiów i technik przetwarzania obrazu, Projektowanie na potrzeby internetu*, a od 2018r. *Podstawy obsługi aplikacji graficznych*. Ponadto był pedagogiem w warsztatowych pracowniach litografii i sitodruku.

Jako pracownik ISW był zatrudniany do wielu różnorodnych zadań m.in. jako organizator dni otwartych uczelni oraz licznych wystaw wewnątrz uczelni a także poza: w Instytucie Sztuki, Galerii Rektorat UZ, Teatrze Lubuskim czy na terenie Niemiec w Górlitz. Był też autorem, uczestnikiem i współorganizatorem licznych akcji plenerowych oraz imprez promocyjnych ISW. W latach 2012-2015 był jurorem konkursów i kuratorem wielu wystaw związanych z obchodami *Dni Polsko-Niemieckich* na terenie Zielonej Góry a także studenckich konkursów graficznych. Projektował szatę graficzną publikacji, plakatów, katalogów i zaproszeń związanych z wyżej wymienionymi wydarzeniami artystycznymi i kulturalnymi jak również publikacje akcydensowe, dzielowe i gazetowe dla całego Uniwersytetu Zielonogórskiego.

W strukturze samej uczelni Paweł Andrzejewski jest członkiem Rady Wydziału Artystycznego, wielokrotnie sekretarzem egzaminów wstępnych i dyplomowych, członkiem komisji przetargowej dla ISW przy zakupach sprzętu komputerowego wraz z oprogramowaniem, projektuje prezentacje multimedialne i strony internetowe dla Instytutu Sztuk Wizualnych, Wydziału Artystycznego i Uniwersytetu Zielonogórskiego, które później administruje wraz z mediami społecznościowymi (Facebook, Instagram, YouTube, Issuu, Google+), organizuje i prowadzi warsztaty z druku litograficznego w Zielonej Górze i Nowej Soli.

Ta bardzo intensywna i różnorodna zarazem działalność Pana Andrzejewskiego została doceniona przez władze uczelni w postaci nagród, które otrzymał z rąk Rektora UZ w 2008, 2014, 2016 roku i Dziekana Wydziału Artystycznego w 2010 i 2011 roku.

3. Dorobek artystyczny.

W dokumentacji dorobku artystycznego doktoranta możemy odnotować 10 wystaw indywidualnych w Turku, Zielonej Górze (Instytut Sztuk Wizualnych, Galeria PWW, Galeria Grafiki Biblioteki Sztuki ISW UZ), Poznaniu (Galeria Pies, Galeria NAD-POD UAP-u), Słubicach (Collegium Polonicum) i Zbąszyniu (Galeria Baszta). Artysta brał udział w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych w Polsce: w Poznaniu (Arsenał), Zielonej Górze (Dworzec PKP, Galeria ISW, Galeria M-3, BWA, Galeria Biblioteki Uniwersyteckiej), Krakowie (Biblioteka Jagiellońska, Galeria Humberta, Galeria Centrum Nowohuckiego Centrum Kultury), Bydgoszczy (Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego), Myślenicach (Myślenicki Ośrodek Kultury i Sportu), Gdańsku (Galeria ASP w Gdańsku), Nowym Tomyślu (Nowotomyski Ośrodek Kultury), Pile (Muzeum Stanisława Staszica), Częstochowie (BWA, Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater”), Warszawie (Galeria Test), Tarnowie (BWA), Rzeszowie (Galeria Fotografii Miasta Rzeszowa), Lublinie (Galeria Zajezdnia, Galeria HE-SHUFKA, Biblioteka Główna UMCS), Zbąszyniu (Biblioteka Publiczna), Wrocławiu (Galeria Pod Plafonem Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej), Kaliszu (Uniwersytecka Galeria Sztuki) i Karłowie (Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy Uniwersytetu Zielonogórskiego). Zagraniczne udziały w wystawach to galerie w Szwecji - Jonkoping Art Gallery Dymlingen, Niemczech - Cottbuser Rathaus Galerie, Galerie Brotzinger Art. w Pforzheim, Bad Muskau w Nowym Zamku w Parku Muzakowskim i w Belgii w Brussels, Rue du Croissant 68.

Znaczącą częścią aktywności twórczej Pana Pawła Andrzejewskiego, o której należy tu wspomnieć są liczne prace o dużych walorach artystycznych w obszarze grafiki projektowej i wydawniczej, jak również projektowanie stron internetowych i prezentacji multimedialnych na rzecz rodzimej uczelni, o których pisałem w pkt.2. recenzji. W tym miejscu niestety nie jest to przedmiotem oceny.

4. Praca doktorska.

Praca doktorska Pana Pawła Andrzejewskiego pt. *Hybrydowy świat - cykl prac graficznych* składa się z dwóch części : teoretycznych rozważań w formie książki i artystycznej kolekcji grafik wykonanych w technice druku cyfrowego oraz kompozycji reliefowych wykonanych z pianki i papieru.

W pierwszych częściach teoretycznych rozważań: *Przedstawienie koncepcji pracy doktorskiej i Wstęp* autor omawia drogę, jaką przeszedł do stworzenia ostatniej, doktorskiej kolekcji prac. Pan Andrzejewski z wykształcenia jest grafikiem i od 17 lat zajmuje się techniką litografii. W swojej praktyce jednak nie ograniczał się tylko do tej techniki. Eksperymentując, łączył ją z linorytem, drukiem szablonowym, wkłesłodrukiem, drukiem cyfrowym. Jako matryce wykorzystywał też rozmaite materiały i elementy o pierwotnie innym przeznaczeniu np. tabliczki znamionowe, znaki drogowe, skorodowane elementy karoserii, które oddawały naturalny barwnik świadczący o przemijaniu i rozpadzie materii. W ten sposób poszerzał swój własny warsztat jednocześnie znajdując nowe środki wyrazu artystycznego w technikach łączonych. Tak powstał cykl *Syrenka* - wielowarstwowe kompozycje, w których można dojrzeć syntetyczny zarys kultowego samochodu z czasów PRL-u. W przenikających się wzajemnie barwnych warstwach pojawiają się inne, uproszczone, zmultiplikowane formy sprowadzone do znaków – elementów starannie wyważonej kompozycji. Autor kończąc ten cykl używał już wyłącznie technik druku cyfrowego, zawsze mając w pamięci doświadczenia warsztatowe z klasycznymi technikami graficznymi. Jak sądzę ten moment stał się dla artysty przełomowy. Biegłość warsztatowa cyfrowego imigranta jak sam się autor określa, pozwoliła mu swobodnie podejmować kolejne tematy i wątki. W następnych cyklach *Wrażenie nieskończoności* i *Skanowanie horyzontu* zaczęły pojawiać się więc figury inspirowane własną postacią i sylwetkami bliskich osób w nowych przestrzeniach i strukturach graficznych, również w kontekście horyzontu. Sam horyzont zaś podlegał analizie i pojawiał się w kilku wariantach kompozycyjnych, ulegał przekształceniom, zniekształceniom by wreszcie przybrać kształt linii sinusoidalnej dzielącej płaszczyznę druku na dwie strefy. Dla autora ten podział miał głównie wymiar symboliczny, wręcz osobisty i jak sam opisuje : *Sinusoidalna linia horyzontu dzieli obraz na dwie części, dwie strefy, na strefę tę poza granicami wrażeń zmysłowych i tę będącą tylko odbiciem, imitacją.*

W kolejnych pracach autor wyizolował motyw horyzontu, powielił go i stworzył odrębne, wieloelementowe kompozycje zatopione w przestrzeni monochromatycznych barwnych

wersjach. Łączył też je z motywami figuratywnymi – modułami pojawiającymi się w poprzednich pracach. Wszystkie te eksperymenty, jakże ważne w rozwoju artysty, znalazły kontynuację w poszukiwaniach nowych form w postaci cyklu *Hybrydowy świat*.

W kolejnym rozdziale *Życie pomiędzy* autor omawia zjawisko postępującej digitalizacji współczesnego świata w którym żyjemy. Zwraca uwagę, że zacierają się granice między światem realnym a przestrzenią świata wirtualnego. Dzięki rozwojowi technologicznemu, powszechnemu i łatwemu dostępowi do internetu oraz środkom masowego przekazu świat się zmniejszył - stał się globalną wioską. Już nie trzeba podróżować, przemieszczać się żeby coś zobaczyć, wystarczy spojrzeć do sieci na iluzję, hologram, wyobrażenie bądź nową idealną wersję rzeczywistości w komfortowych domowych warunkach. Czas i przestrzeń przestały nas ograniczać. Autor wspomina też o nowych bytach – symulakrach. Szkoda jednak, że nie wymienia nazwiska Jean'a Baudrillard'a twórcy teorii symulacji i pojęcia hiperrzeczywistości odnoszącej się wprost do podbudowy teoretycznej dla stworzonej przez doktoranta najnowszej, doktorskiej kolekcji grafik (wymiar fraktalny, fragmentaryzacja obrazu).

Autor analizując te zjawiska przeobrażające współcześnie ludzi i społeczeństwa nie ocenia ich a przyjmuje je jako coś naturalnego w rozwoju cywilizacyjnym. Podaje przykłady, że ludzie od zawsze, w odróżnieniu do świata realnego, stwarzali świat wyobrażony - to przecież część aktywności intelektualnej. Zmieniały się tylko sposoby i narzędzia (legends, baśnie, książki, fotografie, filmy). Tym samym wydaje się czymś naturalnym korzystanie przez twórców z najnowszych technologii cyfrowych dających nieograniczone możliwości. Komputer, ploter, kamera, aparat fotograficzny, drukarka to przecież tylko nowe, doskonałe narzędzia w rękach artysty. Wszystko zależy od tego, jak będziemy z nich korzystać. Andrzejewski docenia też cyfrowe narzędzia za to, że dzięki nim z łatwością można łączyć techniki druku cyfrowego z graficznymi technikami klasycznymi czy z fotografią. Jak zauważa autor istnieją jednak w ich samej mechanicznej bezbłędności wady. Pojawiają się wrażenia sztuczności obrazu, niebezpieczeństwo łatwego kopiowania, braku indywidualnego rysu jak w klasycznym, obrazie, rysunku, grafice, gdzie wiemy jak ważny jest ślad ręki, własnego, indywidualnego autorskiego charakteru zapisu i gestu. Autor zauważa, że sieć internetowa to z jednej strony wielki magazyn pamięci i nieograniczonego dostępu do informacji, z drugiej zaś - olbrzymi śmietnik bezwartościowych treści.

W rozdziale *Nowa przestrzeń dla sztuki* Paweł Andrzejewski, odnosząc się do publikacji dr Artura Pastuszka, wspomina o tendencji *ucieczki sztuki z galerii*. Artyści poszukują nowych miejsc dla swojej sztuki poza galeriami w przestrzeni realnej (site-specific

(działania efemeryczne czy nomadyczne) i przestrzeni wirtualnej otwierającej nowe, nieograniczone możliwości zaistnienia, rozpowszechniania sztuki i dotarcia do odbiorców.

Hybrydowy świat – cykl prac graficznych to rozdział poświęcony omówieniu i przeanalizowaniu kolekcji dzieł artystycznej części pracy doktorskiej, gdzie wspomnienia i zapamiętane wrażenia stały się przewodnim motywem i źródłem inspiracji. Artysta powołuje się na poglądy Fryderyka Nietzsche, który stwierdzał, że *historia nie jest rekonstrukcją – fakty nie istnieją, są tylko interpretacje*. Przyjmuje swoją wersję wspomnień, budując ją z zapamiętanych odłamków i fragmentów. Inspirując się cząstkami wspomnień tworzy nowe wizje i obrazy. Szczególnie istotna dla artysty staje się tu pamięć wrażeń – umiejętność charakteryzująca artystów, osoby wrażliwe, z emocjami i uwagą odbierające świat. Jakis szczegół, różnorodność wrażeń, inna nowa wersja odbitki graficznej czy wydruku. W tym miejscu na myśl przychodzi mi pamięć ukryta w ciasteczkach *Magdalenkach* Marcela Prousta, których smak i zapach otwierał furtkę głębokich wspomnień. Za każdym kolejnym kęsem pojawiała się inna, zmodyfikowana wersja wspomnienia. Paweł Andrzejewski podejmuje próbę obrazowania pamięci wrażeń, gdzie początkową inspiracją staje się np. wspomnienie krajobrazu nad jeziorem. Zachęca do wędrówki po swoich obrazach wspomnień i dotarcia do ich wnętrza – wniknięcia do środka osobistego hologramu - kryształu pamięci. To jego intymna podróż sentymentalna, pełna refleksji, pamięci niedoskonalej, raczej niepamięci obrazu a bardziej zapisu wrażeń, zapachów, dotyków, iluzji, wyobrażeń. To zlepek fragmentów własnej prawdy o czymś co minęło, tęsknota za utraconym przywołująca chęć zatrzymania upływu czasu, to obecność w hologramie własnej wyobraźni. Jak określa autor to przestrzeń transparentna, można ją oglądać ale nie można jej dotknąć.

Z pewnością obcowanie z nowymi technologiami cyfrowymi, kamerą 3D, programami, aplikacją do modelowania i renderowania otworzyły artyście drogę do tego typu obrazowania, a wieloletnie doświadczenia grafika warsztatowego pozwoliły zachować mu odpowiednie proporcje pomiędzy tradycją a nowoczesnością. A to właśnie obszar badań doktoranta. *Hybrydowy świat* dla autora to połączenie świata wyobrazonego, ulotnego, efemerycznego z tym otaczającym nas fizycznie.

Paweł Andrzejewski stworzył kolekcję 26 prac podzielonych na pięć części – part. Autor dokonuje dokładnego opisu i analizy każdej z nich wspominając o różnych inspiracjach, które stały się początkiem jego wędrówki po zakamarkach wyobraźni. Pretekstem stały się tu: wymieniony wcześniej pejzaż, element wycięty z tła ściany galerii, wyizolowany obiekt wraz z cieniem, obiekt odbijający promienie światła, wnętrze obiektu, kryształy z lustrzanym odbiciem, roślina widziana z bliska, nieokreślone formy tekstury, sny,

figura w krzywym zwierciadle. Zasada tworzenia tych grafik opiera się na podobnych zasadach: to wycięte syntetyczne, transparentne formy przypominające geometryczne kryształy pamięci, które możemy obejrzeć z zewnątrz ale również z widoczną wewnętrzną przestrzenią. Autor nie nadaje im tytułów aby nie sugerować odbiorcy ukierunkowanych skojarzeń i tym samym pozostawia ich wieloznaczność i dowolność interpretacji.

Epilogiem czy uzupełnieniem tej kolekcji jest cykl reliefów przypominających passe-partout zatytułowany *Pozostałości po wyciętych formach*. To tła o formatach 100x70cm, kształty z papieru i pianki pozostałe po wyciętych formach graficznych *Hybrydowy świat*.

W tym samym rozdziale autor umieszcza też dość poetyckie i filozoficzne, aczkolwiek bardzo osobiste rozważania na temat pamięci. Miłym dodatkiem ujawniającym też poetycką część natury artysty staje się wiersz autorstwa Wiesławy Szymborskiej z tomu *Koniec i początek*. Godne uwagi są również wykorzystywane przez artystę przypadki przy tworzeniu grafik m.in. aparat z wadliwym układem optycznym, błąd w druku spowodowany zatkaną głowicą drukarki, czy również wykorzystanie jako podłoża do druku odnalezionego po latach starego papieru pokrytego patyną czasu.

W rozdziale *Hybrydy* autor przybliży to wieloznaczne pojęcie i podaje przykłady jego stosowania w codziennym, powszechnym użyciu. W dalszym ciągu podejmuje wątek łączenia rzeczywistości realnej z wirtualną. Określa naszą obecną rzeczywistość jako hybrydową. Nawiązuje do niej w swoich grafikach. Stąd tytuł kolekcji doktorskiej. W rzeczywistości hybrydowej autor widzi zagrożenia ale też olbrzymie możliwości rozwoju. Nowe technologie stawiają przed nami nowe wyzwania i wymagania. I tak jak cyfrowy świat nie zastąpi np. realnych relacji z innymi ludźmi, tak też nie stworzy za nas dzieła sztuki. Trzeba zdobyć umiejętności aby móc zapanować nad urządzeniami i wykorzystać je zgodnie z własną koncepcją artystyczną. Pojawiają się tu przykłady awangardowych artystów Mariny Abramovic, Jeff'a Koons'a, którzy w swojej artystycznej działalności doskonale wykorzystali nowe technologie. Wymienione są tu również dzieła David'a Lynch'a i Tadeusza Kantora jako niezwykle inspirujące dla autora.

W rozdziale *Kult wrażeń* został poruszony temat symulacji i pozorów funkcjonujących w świecie wirtualnym. Autor podał przykłady gier komputerowych i innych alternatywnych wirtualnych światów, w których może zagubić się współczesny człowiek (nasuwa się tu skojarzenie z kultowym filmem Matrix braci Wachowskich!). Powraca do tematu zacierania granic między sferą biologii a sferą mechaniczną. Pisze nawet że: *Cyborgizacja naszego gatunku staje się faktem*. Trochę to brzmi jak futurystyczno-fantastyczny manifest ale jest zapewne w tym stwierdzeniu ukryte ziarno prawdy. Z pewnością, jak puentuje na koniec

rozdziału sam autor, nowe technologie są dla niego sprzymierzeńcem. Odkrył w nich dla siebie narzędzia, dzięki którym może obrazować własne wizje, wrażenia pamięci, wyobrazone i zdefiniowane przez swoją wyobraźnię pojęcia.

Andrzejewski dokonuje jednak, moim zdaniem, zbyt dużego uproszczenia pisząc o buddystach i joginach twierdząc, że: *są przekonani o tym, że nie warto zajmować się światem (realnym) medytują skupiają uwagę na jodze czy zen [...]* A oni, według mnie, są bardzo tu i teraz, znaleźli doskonałą harmonię swojej egzystencji z naturą i światem, i poprzez medytację rozumieją go o wiele bardziej i lepiej.

Praca teoretyczna jest napisana poprawnym językiem, zawiera bogatą terminologię związaną z poruszonym tematem. Autor wyjawia swoją kilkunastoletnią drogę twórczą poczynwszy od studiów do czasów obecnych. Wiele się zmieniło w tym przedziale czasu, zwłaszcza w technologiach. Autor próbuje się w tym odnaleźć jako twórca. Opiera swą wiedzę o literaturę z interesującego go obszaru, który jest polem badań świadomego twórcy. Teoria i praktyka są tu ściśle powiązane. W poszczególnych rozdziałach porusza interesujące go zagadnienia. Niekiedy powtarzają się podobne stwierdzenia, szczególnie te o przenikaniu świata wirtualnego do codziennego życia. Widać, że autor jest niemal całkowicie pochłonięty tą problematyką i do procesu twórczego podchodzi z autentyczną pasją. Szczegółowo analizuje niemal każdą pracę z doktorskiego dzieła. Usiłuje pomóc zrozumieć drogę ich powstania. Ujawnia nawet bardzo osobiste, można stwierdzić intymne inspiracje, motywy i przemyślenia. Odkrywa też swoje sentymentalne, poetyckie strony usposobienia i może dlatego w treści wkrada się styl pełen fantazji i wyobraźni. To przecież zrozumiałe - napisał to wrażliwy artysta a nie chłodny naukowiec.

Cykl grafik *Hybrydowy świat* łączy tradycję z nowoczesnością, nabytą edukację z pracowni graficznych z umiejętnościami cyfrowego imigranta. Ten obszar badań to wielokrotne próby łączenia, przenikania różnych doświadczeń, eksplorowanie możliwości technologicznych i warsztatowych ale przede wszystkim poszukiwanie nowej formy i nowoczesnego obrazowania. Artysta patrzy w przyszłość i rozwój sztuki, eksperymentuje więc aby znaleźć nowy styl narracji. Stara się nowym językiem - połączeniem klasyki i świata cyfrowego - opisać wspomnienia wrażeń zapisane w swojej pamięci.

Wspomnienia artysty z obcowania np. z naturą, pejzażem, jakimś miejscem nie są inspiracją wprost, realistyczną jak ze zdjęcia czy pocztówki. Artysta raczej postrzega je zmysłowo, wrażeniowo, metaforycznie. Poszukuje uogólnionych abstrakcyjnych form, struktur i znaków posługując się przy tym cyfrowymi urządzeniami i własną wyobraźnią. W rezultacie powstały nowoczesne, syntetyczne, zgeometryzowane kompozycje. Są one pełne przestrzeni, metafor,

ulotnych cieni, odbić i ukrytych znaczeń. Ich symboliczna niejednoznaczność skrywa tajemnicę minionych chwil schowanych w zakamarkach intymnego obcowania z osobistą pamięcią. U Pawła Andrzejewskiego to klucz do poezji wspomnień, do pisania plastycznych, „nowoczesnych wierszy”.

5. Konkluzja.

Na podstawie otrzymanej dokumentacji materiałów w postaci dokumentacji prac oraz rozprawy doktorskiej zatytułowanej *Hybrydowy świat – kolekcja grafik*, jak również biorąc pod uwagę dorobek artystyczny mgr Pawła Andrzejewskiego, jego pełną pasję, świadomą, aktywną postawę twórczą oraz doświadczenie pedagogiczne, zaangażowanie w działania pracowni, Instytutu, Wydziału i Uczelni stwierdzam, że rozprawa doktorska pana mgr Pawła Andrzejewskiego w części teoretycznej i wizualnej stanowi oryginalne rozwiązanie problemu artystycznego podjętego przez kandydata. Kandydat posiada niezbędne kompetencje i umiejętności do samodzielnego prowadzenia pracy artystycznej. Jednocześnie wnoszę o przyznanie panu mgr Pawłowi Andrzejewskiemu stopnia doktora w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki piękne w wyniku przewodu kwalifikacyjnego przeprowadzonego przez Radę Wydziału Sztuki, Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu.

Dr hab. Andrzej Michalik prof. nadz.

Budy Grabskie, 30.08. 2019,r.

